

Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 1 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

Główna wygrana 100 tysięcy zł.
padła na nr. 48780
50.000 zł.: 156318
15.000 zł.: 104091
10.000 zł.: 139814

5.000 zł.: 137944 149957
2.000 zł.: 120225 136539 149480
154056
1.000 zł.: 45589 88265 92043
159578

500 zł.: 899 12020 16911 66121
68301 107819 108189
250 zł.: 86 10569 18447 20343
25059 29558 47261 50939 51493
55146 56460 58536 62487 68177
68686 98571 98672 101908 106248
125560 114603 116392 133981
148882 149502 158567

Wygrane po 125 zł.

456 600 95 1107 306 87 631 783
890 2466 952 3992 4181 599 5285
6327 953 7466 626 8748 10916
12034 355 13107 14558 612 965
15128 16413 843 17242 323 855
18315 19008 853 20513 615 839
21125 231 689 890 22105 683 933
24161 277 25240 26636 68 27708
29640 20132 935 31505 688 901
32110 381 88 447 532 33548 370
80 760 34417 596 954 35098 126
36 178 469 816 87743 88
38520 608 34970 40321 448 42150
800 939 43155 44108 385 865 45013
219 46339 47174 207 55 863 404 56 69
834 48115 204 553 733 4023 50386
51738 52124 221 585 683 983 53083
471 56282 342 627 59 746 57618 770
58332 59167 456 956 60312 430 84
61574 62158 563 903 63859 64607
65279 575 951 66550 57 763 831 66
904 61339 68111 204 69616 90 900
70133 641 71035 72047 216 360 432
615 791 73331 74144 75356 472
76568 92 883 77729 839 79031 656
80484 560 76 601 81164 574 82463
555 938 83006 617 791 812 84500 21
980 85014 206 663 834 85 87109 90
230 872 839 84038 712 894 921 89231
90098 807 947 92017 183 281 93383
236 94736 95728 96157 383 679 786
996 97149 355 791 98215 399 412
800 99252 542 965 100810 101299
663 787 192186 728 103052 547 855
104073 342 105761 835 106137 401
107092 207 599 108187 109163 277
519 110242 357 505 111300 245 309
618 818 112124 892 113269 448 616
114346 485 682 115458 969 116355
69 558 118377 119849 667 120436
121506 962 122264 642 916 123110
210 17 370 497 656 124438 836
125530 126402 79 541 127191 201 679
128659 876 129159 379 514 130593
806 64 132391 133665 919 89 134112
300 426 540 135555 738 932 136324
537 13819 139038 785 140586 87 662
898 141215 306 16 733 142661 789
143025 525 663 876 144265 739 991
145941 147098 342 148432 149174 704
150318 151355 873 903 58
152831 153203 532 903 154018
398 453 762 155494 544 618 876
157209 315 158432 738 159205 97

Wygrane po 62,50 zł.

191 249 304 429 39 763 820 1368
407 23 538 866 971 2185 3039 284
334 489 601 68 915 48 4079 282
658 740 876 0161 368 480 533 762
6003 60 81 314 62 421 60 7171 339
613 80 705 45 94 825 7232 51 671
94 959 9052 96 220 35 591 780
10565 95 736 70 915 11 11230 563
611 83 841 908 85 12020 99 452
531 706 18663 747 14284 799 985
15023 185 204 28 90 464 75 97 583
622 910 89 16036 68 293 89 672
845 18113 264 654 884 19203 376
437 568 738 56 93 20043 72 77 329
676 21129 693 702 816 22050 301
88 942 23073 129 809 492 24103

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 34124.

25.000 zł. na nr. 109758
• 15.000 zł. na nr. 124224
5.000 zł. na nr. 38412 55761
2.000 zł. na nr. 67830 70501
159439
1.000 zł. na nr. 7914 8493 61643
92113 139846
500 zł. na nr. 9160 19409 84799
88975 96488 107754
250 zł. na nr. 11439 15070 17441
702 955 43737 47745 55442 56860
60046 64881 65220 68983 69472
71978 72118 337 78675 86438 98490
107331 542 115137 129950 140510
145682 146317 149139

Wygrane po 125 zł.

190 338 1273 1508 1730 1938 2250
2849 3609 4015 5359 8247 13251 535
654 751 809 16898 17083 19011 20579
922 21290 469 22818 23279 24662
27351 28949 29166 842 31981 38204
58 756 34276 37525 38968 40218 474
41537 43342 583 44057 214 677
47805 49231 359 51344 400 899 52649
53288 316 54207 57906 58950 60195
61035 52 392 62473 746 63068 143
64903 65203 409 66076 136 68503
69268 71314 428 569 701 82 855 916
75149 524
76270 77333 78875 79584 81073
82886 83050 861 575 86516 87598
89007 929 89982 91858 98134 65 320
94572 96466 97201 98774 101278
108450 797 104098 416 105804 108098
594 109165 110698 112053 113007
69 631 115419 81 119310 120041 401
121083 320 88 682 122722 815 124554
126626 34 130393 899 181181 209
133820 134442 554 13525 306 138047
160 865 140562 629 141518 142195
741 143957 144757 145129 352 146585
147855 940 148131 149413 841
150023 368 546 903 151198 957
154589 155497 159316

Wygrane po 62,50 zł.

5 403 989 1338 651 2009 27 3330
707 861 5693 979 6237 323 525 7015
199 512 47 786 8567 488 9471 672
10097 247 387 750 11361 567 12357
896 13638 907 15771 687 16616 13 40
818 74 17837 727 856 982 18020 61
223 331 819 19155 93 452 643 777
20302 497 857 21655 22289 635
23346 24436 610 25002 188 474
26074 316 727 999 27263 68 681 724
28420 29115
30012 89 123 563 72 647 3124
826 32016 362 744 33268 95 591
814 92 702 34511 617 35052 486
629 906 82 36240 91 457 925 87184
491 665 67 771 923 26 38208 424
39190 330 876 40186 621 41040 72
302 788 42500 44413 883 45709 842
911 46414 47181 49418 50011 51704
52005 877 693 53086 365 679 908
70 54534 55194 580 56369 621 28371
61792 94 362 62135 57 570 789
854 63095 153 320 572 64632 393
63522 716 914 66474 618 67143 355
418 38 776 68740 69106 382 410 86
731 838 904 70012 112 219 67 336
71074 93 160 253 541 713 883 72381
425 73017 115 259 815 462 74381
448 580 594 73940 446 684 98 693
985 76315 690 732 94 77992 79278
80486 82044 83181 774 84046 248
833 85406 86097 290 824 53 779
87413 596 88126 863 89249 303 769
91824 752 91135 92421 879 93195
393 449 840 926 94424 918 95879
96429 507 935 97144 472 728 874
98040 362 98835 100674 101075 107
784 586 838 102269 361 744 103327
566 875 104455 838 105983 106087
155 755 62 68 897 107469 834
108393 658 746 109174 718 844
110166 340 881 111533 844 112994
114357 572 781 895 115556 830 37
116024 831 984 117291 714 118387
119525 660
120038 70 121932 121010 371 454
707 998 121077 750 125891 126654
782 868 127879 799 129026 57
130093 114 465 500 140 909 76
131253 644 757 844 132657 133368
867 134660 135214 503 56 640 919
96 136988 281 137303 139898 140757
141082 142866 527 143198 638 866
144027 355 91 560 811 145008 29
153 498 657 736 840 146112 20 927
147347 498 148133 963 149148 365
409 901 94 150841 665 151147 152366
153210 154390 1593 156071 237 425
804 157258 475 864 158816 159209
692

Bru — belgijski Waldemann zamordował pięć kobiet

Jeszcze nie przebrzmiały echa potwornych mordów Weidemann, a już francuska prasa donosi o nowych szeregu morderstwach.



popelnionych przez innego zbrodniarza. Jest to niejaki Bru — Belg, który zabijał swe ofiary dusząc je wodą w kielichu.

Listę nieszczęśliwych zapoczątkowała Julia de Kempeneer. Następna ofiarą jest Berta Petit, właścicielka kabaretu, której Bru zrabował suknię i kosztowności. Gdy o morderstwie tym matka mordercy przeczytała w gazecie i że zgrozą opowiedziała synowi, ten odrzekł ze spokojem: „Tak, wiem. Czytałem o tym”.

O trzeciej swej zbrodni odpowiada zabójca sam z wielkim cynizmem.

— Amelię Gods zamordowałem przy dźwiękach melodyjnego wal-

Mała dziewczynka?



ZAŁOŻY NATYCHMIAST
• MOTOPILYNY
• MOTOR

IV ciągnięcie

Wygrane po 125 zł.

654 1965 2694 748 4033 517
6074 715 7646 11544 12134 37 585
13359 817 983 14362 620 15219
16976 17261 17206 717 19477
20388 21496 22546 787 23020 295
916 24208 27322 28386 858 29251
30034 31013 788 32156 88 698
33103 531 34150 35163 815 36356
37019
76295 868 81146 82687 83626
84692 867 85129 318 60 82408
93048 795 979 94691 807 95695
743 96057 120 98719 102595
103774 105729 108078 109686
110385 444 111184 759 112894 977
114008 529 115396 487 970 82
116633 801 120232 121246 621
123211 124098 682 156303 127502
128429 129337 466 754 74 907
130495 820 79 131641 999 132916
37 133152 267 367 134416 562
136013 781 86 136220 137050 758
138474 753 57 139400 141765
143368 144520 146326 420 147666

ca. Po kinie udaliśmy się do gabinetu i tam nastawiło radio, aby nie było słychać jej krzyków. Zadusiłem ją, jak inne, jej własną pończochą. Następnie podzieliłem trupa na kręwe i przywiązałem, aby się od razu nie spostrzeżono. Jeszcze dwa zabójstwa ma na

Ile kosztowała wojna światowa

W okresie, gdy cały świat przygotowuje się do nowej, generalnej rzezi narodu, warto przypomnieć sobie, ile też kosztowała wojna światowa, która miała być już naprawdę tą ostatnią wojną.

Koszty wojenne, obliczone w miliardach dolarów złotych, wyniosły w Anglii — 42,8, w Niemczech — 39,1, we Francji — 24, w Stanach Zjednoczonych — 22,4, w Austrii — 12,8, w Rosji — 10,9, we Włoszech — 6, w Belgii — 3,7, w Portugalii — 1,8, w Japonii — 1,6. „Wojna to kiepski interes” — powiedział kiedyś

Cudzoziemcy w stolicy świata Polacy na drugim miejscu

Francuska prasa podaje interesujące dane o ilości cudzoziemców w Paryżu i stołecznym departamencie Sekwany. Ogółem w Paryżu mieszka 392.135 cudzoziemców. Z tego: Włochów 95.952, Polaków 58.724, Rosjan (emigrantów) 32.915, Rosjan (obywateli sowieckich) 1.582, Belgów 26.180, Hiszpanów 24.325, Szwajcarów 19.862, Niemców 14.873, Ormian 11.864, obywateli brytyjskich 10.934, Rumunów 10.817, Czechów i Słowaków 8.094, Turków 7.551, Amerykanów (St. Zjedn.) 7.317, Portugalczyków

6.741, Węgrów 6.412. Z kolei idą Szwedzi, Norwegowie, Chińczycy, Duńczycy, obywatele państw południowo-amerykańskich, bałkańskich i bałtyckich. Liczba obywateli tych narodowości waha się od kilkudziesięciu osób do paru tysięcy.

W MIKOŁOWIE

zaprenumerować „ABC” można w księgarni p. M. Burkowej (3-go Maja), w kiosku p. Nitzki (Dworcowa), w kiosku p. Chrostka (Planty) i w kiosku „Ruch” na dworcu.

JACEK BRZEZINA

23)

PERŁY I KARABINY

POWIEŚĆ

Gibson podczas całej stanleyowskiej improwizacji siedział wulony w głęboki fotel, przesuwając ustawicznie po twarzy szczerpą, rasową ręką lub też wachlując się chustką. Gdy Stanley skończył, wpatrywał się dłuższą chwilę w czubki swoich butów i wreszcie, skierowawszy beznamiełny wzrok na gościa, zagadnął jak gdyby od niechcenia:

— A pan właściwie czym jest: handlarzem broni czy żywego towaru?

Stanley na moment zgłupiał. Wszystkiego się spodziewał, tylko nie tego pytania.

— Ja... ja nie rozumiem...

Gibson podniósł ze zdziwieniem brwi.

— Chyba wyraźnie się spytałem: *czym pan handluje?* Bo chyba nie przyjechał pan sprzedawać książek w Kuweilce?

„Wariat” pomyślał Stanley i roześmiał się na głos.

— Ależ ja tu przyjechałem *pisać* książkę.

— Aha! — Gibson wydawał się być z lekka zakłopotany. — Więc pan *jednak* jest literatem. — Coś jakby smutek przebiegał w jego głosie. — Wobec tego doprawdy nie wiem, jak i o czym z panem rozmawiać!

Szczerość tego wyznania była tak rozbrajająca, że Stanley poczuł przypływ współczucia dla „biednego” kuweilckiego polityka. Mimo to jednak uznał za wskazane w dalszym ciągu mieć się na ostrożności, trzymając się zasady, że z wariatami (a za takiego począł Gibsona uważać) niebezpieczniej jest mieć do czynienia, niż z normalnymi ludźmi.

— Pan chyba przesadza w skromności. Widziałem na do-

le tyle pism i książek z całego świata — nie przypuszczam, żeby one były tylko na pokaz.

Gibson nie oburzył się. Z niezmiennie znudzoną miną masował się dłonią po twarzy i idealnie wygolonym podbródku.

— Tym razem pan mnie nie zrozumiał. To, że z panem nie potrafię rozmawiać o literaturze, nie znaczy wcale, że jej nie znam (w tym miejscu przeciągle ziewnął). Między innymi pańskie „Noce na Libanie” czy „Afrykańskie zorze” mam nawet w swojej bibliotece...

Stanley ledwie powstrzymał się, żeby nie wybuchnąć śmiechem, z drugiej jednak strony poczuł, że nie wypokoić fakt, że Gibson, znając dzieła poczytnego autora McBride (za którego Stanley się podawał), posadzał go o nielegalny handel. Mogło to być tak samo dowodem wariactwa, jak i chytryści.

— Pomimo tego — ciągnął dalej swoim znudzoną głosem Gibson — siedząc tyle lat z dala od ludzi, po prostu odczyłem się z nimi na pewne tematy rozmawiać. Dużo czytałem, piszę nawet, lecz gdy przyjdzie do dyskusowania, słowa czasem nie potrafię powiedzieć. Cóż robić, my tutaj, w Kuweilce tylko na bardziej aktualne i życiowe tematy potrafimy rozmawiać.

Zamilkł, co sprawiło mu widoczną ulgę.

Następstwem tego tak wyjątkowo szczerego (jak należało przypuszczać) wypowiedzenia się było zaproszenie Stanleya na lunch, które przyjął, mimo iż wiele spraw miał jeszcze tego dnia do załatwienia, aby, jak sądził, nie wzbudzać większych podejrzeń co do swojej osoby.

— Gdzie pan zamieszkał? — zagał ponownie rozmowę Gibson, gdy po smacznym, lecz w kompletnym milczeniu spożytym lunchu zasiadł z powrotem w wygodnych fotelach saloniku.

— Z tym miałem wczoraj trochę kłopotu, jako że przyjechałem późnym wieczorem, jednak skorzystałem z informacji, udzielonych mi jeszcze w Basrze i zająłem od razu do pana Wetmore.

— Ach! — Gibson okazał po raz pierwszy pewne zainteresowanie — więc mieszka pan u tego handlarza pereł!

— Właśnie. Ten jego fach po części wpłynął na moją decyzję. W powieści, którą mam zamiar pisać, główną rolę grać będą *perły*. Uważałem więc, że bliskie współżycie pod jednym dachem z człowiekiem, który nimi interesuje się, ułatwi mi niezmiernie zbadanie tego nieznanego mi dotychczas tematu!

— *Perły*... — dziwna zmiana zaszła w zachowaniu się Gibsona. Ożył i nabrał energii. Oczy zapłonęły mu dziwnym blaskiem. Z zainteresowaniem wysunął głowę w stronę Stanleya.

— Więc pana interesują *perły*... świat zaklęty w drobnych małżach...

Stanley czuł się zadowolonym z siebie. Odnalazł konika, na którym mógł w obecności Gibsona dowoli jeździć.

— Widzę, że pana *perły* również interesują.

— Więcej... Pochłaniają mnie. Są pasją mojego życia. Zgłębienie ich tajemnic stało się dla mnie przewodnim celem. — Otarł chustką czoło i powrócił z obłoków marzeń na padół rzeczywistości. — Bardzo dobry wybór zrobił pan Wetmore, poza tym, że jest handlarzem pereł, posiada również wspaniałe zbiory, wobec których co moich na przykład nie warto w ogóle mówić. Niech go pan poprosi, by mi pokazał swoje *perły*. Nawet sam Emir nie może się pochwalić podobnymi okazami...

Stanley zauważył, że ręce Gibsona, niczym krogulcze łapy, zaciskają się na poręczach fotelu.

— Czyżby agent brytyjski był jednym z *tych*, których bał się Wetmore? Czyżby był aniatorem na ukryte w pancernej kasie zbiory tysego handlarza? Ze sposobu, w jaki mówił o *perłach*, wszystkiego można by się spodziewać...

Otworzy się cicho drzwi i ukazał się w nich kawas.

— Jego wysokość Emir Ahmed!

(D. c. n.).